



krótko

Powołani o sobie

SEMINARIUM. Tradycyjnie w IV niedzielę wielkanocną, zwaną w Kościele Niedzielą Dobrego Pasterza, alumni, wykładowcy i wychowawcy naszego seminarium udali się do kolejnych parafii diecezji. Tym razem odwiedzili dekanaty Tomaszów, Wierzbica i Zwolen. – Naszą wizytą wśród diecezjan chcieliśmy dawać świadectwo radośnie przeżywanego przez nas powołania – informuje ks. Jarosław Wojtkun, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu.

Centrum zbudowane

SKARŻYSKO-KAMIENNA. Przy sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia zakończyła się budowa Skarżyskiego Centrum Promocji Miasta i Turystyki. Inwestorem przedsięwzięcia było działające przy sanktuarium Bractwo Matki Bożej Miłosierdzia, które na ten cel otrzymało wsparcie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego.

Finał Tygodnia

TOMASZÓW MAZOWIECKI. W parafii pw. NMP Nieustającej Pomocy sprawowana była Msza św. kończąca w diecezji obchody III Tygodnia Biblijnego. W trakcie spotkania moderator Dzieła Biblijnego naszej diecezji ks. Jacek Kucharski wygłosił wykład pt. „Jan Paweł II sługa Słowa Bożego – patron Dzieła Biblijnego”.

W Turnie uczciliśmy bł. Jana Pawła II

Nasze Łagiewniki



Poświęcenia obrazu Ojca Świętego dokonali abp Zygmunt Zimowski i bp Henryk Tomasik

Dekret ordynariusza stanowi: „Kaplica będzie nosić tytuł: kaplica pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego i błogosławionego Jana Pawła II”.

Ósrodek Charytatywno-Edukacyjny „Emaus” w Turnie koło Białobrzegów rósł jako wotum wdzięczności za pontyfikat Papieża Polaka. Jego budowa rozpoczęła się w 2005 roku, a dwa lata później miało miejsce uroczyste poświęcenie. Sercem kompleksu jest kaplica miłosierdzia Bożego. 14 maja odbyła się tu uroczystość poświęcenia obrazu i ołtarza bł. Jana Pawła II, który stał się patronem tego miejsca. Uroczystości przewodniczyli abp Zygmunt Zimowski i bp Henryk Tomasik.

– Jan Paweł II beatyfikował swoje wnętrze w codzienności swojego ży-

cia – mówił w homilii abp Zimowski. A przywołując związki Jana Pawła II z młodzieżą i organizowane w Turnie dni młodych, dodał: – To miejsce, to nasze radomskie Łagiewniki. Niech tu nadal przychodzi młodzież, bo Kościół, jak mówił bł. Jan Paweł II, widzi samego siebie w młodych.

Papieski ołtarz zbudowany został ze skaryszewskiego piaskowca. – Ten materiał to świadomy wybór. Przypomina, że Karol Wojtyła pracował w kamieniołomach – mówi ks. Leonard Sadowski, który wraz z ks. Radosławem Walerowiczem

zaprojektował tę część kaplicy. W ołtarzu zawieszono obraz błogosławionego. Papież w stroju pontyfikalnym błogosławi wiernych. U jego stóp znajdują się: radomska katedra, którą papież odwiedził w 1991 r., i kaplica w Turnie. Obraz namalował krakowski artysta Antoni Górniak, autor portretu Benedykta XVI, który ostatnio znalazł się w galerii papieża na Watykanie. Pod obrazem w dolnej części ołtarza umieszczono relikwie Jana Pawła II. Na zakończenie uroczystości obok kaplicy zostały posadzone trzy dęby o imionach Karol, Jan i Paweł. Zasadzili je abp Zygmunt Zimowski, bp Henryk Tomasik oraz starosta białobrzezski Andrzej Oziębło i burmistrz Białobrzegów Wiesław Banachowicz.

Ks. Zbigniew Niemirski

Przy ołtarzu relikwii

RADOM. W czasie rejonowego spotkania katechetów bp Edward Materski przewodniczył Mszy św. przy ołtarzu, na którym Eucharystię sprawował na radomskim lotnisku Jan Paweł II 4 czerwca 1991 r. Podczas liturgii użyto oficjalnego formularza liturgicznego o bł. Janie

Pawle II. W homilii bp Materski wspominał swoje związki z błogosławionym, a szczególnie wspólny udział w watykańskim synodzie z 1977 r. poświęconym katechezie. Owocem tego synodu była adhortacja „Catechesi tradendae”, ogłoszona przez Jana Pawła II. **md**



Ołtarz znajduje się dziś w bocznej kaplicy bazyliki św. Kazimierza

Jedziesz? Nie klikaj

RADOM. 11 maja rozpoczęła się kampania społeczna „Jedziesz? Nie klikaj”. Jest prowadzona przez Komendę Wojewódzką Policji z siedzibą w Radomiu oraz operatora sieci Plus. Kierowcy często nie zdają sobie sprawy z tego, że korzystanie z telefonu w czasie jazdy samochodem może być przyczyną groźnego wypadku. Jak wynika z badań, zachowanie na drodze kierowców, którzy w czasie prowadzenia pojazdu piszą wiadomość, jest takie, jak kierowców, którzy mają prawie promil alkoholu we krwi. **mg**



Pisanie SMS-ów i kierowanie samochodem to ryzyko poważnych wypadków

Duchowy dar

RADOM. Na Koziej Górze w parafii Rodzicielstwa NMP zgromadziła się przed figurą Świętej Bożej Rodzicielki parafialna wspólnota różańcowa. Dziękowano za dar beatyfikacji największego promotora Różańca Jana Pawła II i za dar figury Maryi poświęconej przez Papieża Polaka. Takie modlitewne spotkania będą odbywać się do września w każdą pierwszą sobotę miesiąca. Inicjatywa dziękczynienia w tej formie wyszła od Rodziny Różańcowej naszej diecezji. Proboszcz ks. Zbigniew

Sezon rozpoczęty



Motocykle zostały uroczystie poświęcone na początku liturgii

OPOCZNO. W czasie Mszy św. sprawowanej na rozpoczęcie sezonu motorowego wzięło udział kilkuset miłośników dwóch kółek. Po Eucharystii odbyła się motocyklowa parada ulicami miasta. Przed Miejskim Domem Kultury Dariusz Kłopot zademonstrował popis jazdy

ekstremalnej, a ratownicy drogowi pokazali, na czym polega ich praca. Z kolei Muzeum Regionalne przy współpracy z IPN przygotowało wystawę „Jarocin w obiektywie bezpieki”. Gwiazdą imprezy, na którą przybyły tłumy widzów, był zespół Proletariat. **mk**

Nowy patron

SADKÓW. Bł. Jan Paweł II będzie patronem budującego się kościoła i parafii na radomskim Sadkowie. Świątynia będzie wotum wdzięczności za wizytę Jana Pawła II w Radomiu. – 22 października tego roku chcemy wmurować kamień węgielny. Stanie się to w liturgiczne wspomnienie bł. Jana Pawła II, a dla nas w dzień odpustu parafialnego. Zmiana patrona nie umniejsza znaczenia dotychczasowych – śś. Cyryla i Metodego. Przecież tak naprawdę oni wszyscy są patronami Europy – mówi proboszcz, ks. Dariusz Olender. **zn**



– Dzięki ofiarności parafian, nasza budowa osiągnęła poziom „zero”. Czas, by zaczęły rosnąć mury – mówi proboszcz



Wspólnota różańcowa na Koziej Górze dziękuje za dar beatyfikacji Papieża Polaka

Sieroń zaprasza do odwiedzenia swojej parafii i do modlitwy przed figurą Świętej Bożej Rodzicielki. **kp**

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:
www.diecezja.radom.pl

AVE GOŚĆ RADOMSKI

radom@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom,
ul. Prusa 6
TELEFON (48) 36 32 479
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski
– dyrektor oddziału,
Marta Deka, Krystyna Piotrowska

Tysiące osób odwiedziło muzea

Noc pełna wrażeń

Na zwiedzających czekało wiele atrakcji. Ci, którzy skorzystali z zaproszenia, **nie zawiedli się.**

Podczas Europejskiej Nocy Muzeów radomskie muzea otwarte były do pierwszej nad ranem. Przez cały czas chętnych do ich zwiedzania nie brakowało, tym bardziej że między placówkami kursował bezpłatny autobus. Oprócz stałych wystaw czekało tam na nich wiele niespodzianek.

Muzeum im. Jacka Malczewskiego zorganizowało „Noc Japoń-

ską”. O kulturze i zwyczajach Kraju Kwitnącej Wiśni opowiadała Sadami Harade z Fundacji Krzewienia Kultury Japońskiej „Sakura”. Długo oklaskiwano występy teatrów No oraz Gry i Ludzie, prezentującego na szczydach taniec gejsz i walki samurajów. Podczas imprezy zbierane były datki na odbudowę dotkniętej trzęsieniem ziemi Japonii.

Radomski skansen tej nocy zaprosił zwiedzających w podróż do lat sześćdziesiątych i czasów PRL-u. Gospodarze rozdawali im kartki żywnościowe, które później można było wymienić na oranżadę czy wyroby czekoladopodobne. Była też zabawa na dechach, a do tańca przygrywały kapele ludowe.

mk



Aktorzy katowickiego teatru Gry i Ludzie wcieliłi się w role gejsz i samurajów

PONIŻEJ: Sadami Harade poprowadziła lekcje języka japońskiego



Zdobyte kartki żywnościowe można było wymienić na oranżadę



Do tańca przygrywały ludowe kapele

■ R E K L A M A ■

„Plus to stacja wprawiająca w pozytywny nastrój, pogodna, ciepła i wiarygodna. Ludzie Radia PLUS to wyłącznie optymiści, wyznają wartości i zasady, które pomagają lepiej zrozumieć świat i drugiego człowieka.”

(Anna, 32 lata, Pionki)

**ITY PRZEŁĄCZ SIĘ NA WIOSNĘ!
NA PLUS!**

Plus 90,7FM
radio **RADOM**
MILEGO DNIA

JUBILEUSZ

BP. STEFANA SICZKA.

Wychowankowie długo nie mogli się przyzwyczać, by zwracać się do niego „ekscelencjo”.

„Ojczy” brzmiało przecież tak naturalnie.

tekst

MARTA DEKA
KRYSZYNA PIOTROWSKA

radom@goscniedelny.pl

Pięćdziesiąt lat temu, 27 maja 1961 roku, w sandomierskiej katedrze 21 diakonów przyjęło święcenia kapłańskie z rąk bp. Jana Kantego Lorka. Wśród nich był przyszły biskup pomocniczy naszej diecezji ks. Stefan Siczek. – To był finał, którego pragnąłem. Święcenia kapłańskie były uwieńczeniem tego, do czego się przygotowywałem. Mogę powiedzieć, że Pan Bóg dał mi takie jasne rozeznanie, iż nie miałem wątpliwości, że powołanie kapłańskie to moja droga – mówi bp Siczek.



Złoto ojca

To Ty na mnie spojrzales

Myśl o kapłaństwie pojawiła się bardzo wcześniej, jeszcze w szkole podstawowej. Jedną z osób, które miały niewątpliwy wpływ na obranie takiej drogi życiowej, był ks. Józef Gałań, energiczny wikariusz, który potrafił rozbudzić w młodych ludziach myśl o kapłaństwie. Po ukończeniu szkoły podstawowej młody Stefan rozpoczął naukę w Niższym Seminarium Duchownym Księży Misjonarzy w Krakowie. Do dziś jest wdzięczny rodzicom, którzy wspierali go, bo trzeba pamiętać, że czasy nie były łatwe. Urodził się 20 września 1937 roku w Siczkach. Miał sześcioro rodzeństwa – trzy siostry i trzech braci. – Pytano mnie często, nawet w Rzymie, czy ta miejscowość, z której pochodzi, jest własnością naszej rodziny. Ale nie jest – uśmiecha się ksiądz biskup. Rodzinę Siczków w czasie wojny wysiedlono. Później powrócili w rodzinne strony, ale wszystko trzeba było rozpocząć od nowa. Nawet pole, z którego się utrzymywali, należało odgruzować, żeby można było coś na nim uprawiać. – Ojciec, który miał 12 hektarów ziemi, poszedł do pracy do Radomia do fabryki. Starszy brat pomagał мамie prowadzić gospodarstwo – wspomina bp Stefan.

Nauka w Krakowie trwała tylko rok. Ówczesne władze zabrały budynek, w którym mieściło się seminarium. Tak likwidowano kościelne szkoły. Stefan rozpoczął naukę w radomskim liceum im. Tytusa Chałubińskiego. Po jego ukończeniu nie wrócił do Krakowa do księży misjonarzy. Złożył dokumenty do diecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Wtedy życie w seminarium wyglądało inaczej niż teraz. – Seminarium było instytucją bardziej zamkniętą, tak jak klasztor. Dwa razy w tygodniu był obowiązkowy spacer nad Wisłę czy w Góry Pieprzowe. Szło się jak w procesji, szpalerem dwójka za dwójką. Prefekt szedł za nami – wspomina bp Siczek. – Na wakacje przyjeżdżaliśmy do domu. Wtedy nie było nas stać na wyjazdy w góry czy gdzieś za granicę. To było nie do pomyślenia.

Prawnik z sercem

Po święceniach ks. Stefan Siczek przez dwa lata pracował w san-



domierskiej parafii św. Pawła. Biskup Piotr Gołębiowski skierował go na studia prawnicze do Rzymu. Rozpoczęły się starania o paszport, które trwały bezskutecznie niemal 5 lat. Paszportu wciąż odmawiano. – Prawdopodobnie by go dali, gdybym złożył jakąś nieuczciwą obietnicę. Powiedziałem, że jeżeli nie dadzą mi paszportu uczciwą drogą, to i tak odbędę studia, ale w kraju. I poszedłem studiować prawo kanoniczne na KUL. Zakończyłem je doktoratem – mówi bp Stefan. Przygotowując się do doktoratu, dwa lata pomagał w parafii Sucha koło Pionek. Potem był wikarym w Ćmielowie. Po trzech latach bp Gołębiowski zaproponował mu, aby został ojcem duchownym w seminarium w Sandomierzu. Było to w 1972 r. Zgodził się. Na jego oczach i pod jego opieką wielu alumnów dojrzewało do kapłaństwa. – Po 14 latach czułem się bardzo zmęczony. Wtedy seminarium było o wiele liczniejsze niż jest teraz. Ja byłem jedynym ojcem duchownym, a obecnie w naszym seminarium jest ich trzech – zaznacza.

W pamięci swoich podopiecznych pozostał przede wszystkim ojcem. Toteż długo – jak wielu z nich wspomina – nie mogli się przyzwyczać, by zwracać się do niego „ekscelencjo”. „Ojczy” brzmiało przecież tak naturalnie.

Naprzeciwko seminarium w Sandomierzu, po drugiej stronie ulicy, mieszkają siostry ze Zgromadzenia Sióstr Służek NMP Niepokalanej. Pracowały m.in. w seminarystycznej kuchni. Znały dobrze ks. Siczka, który był również ich spowiednikiem. Dowiedziały się, że rezygnuje z funkcji ojca duchownego i zwróciły się do niego z prośbą, aby przyjął funkcję kapelana w ich zgromadzeniu. Rozpoczął ją we wspo-



**Z siostrami
w Mariówce**
PO PRAWEJ:
**Wśród
pielgrzymów**
NA DOLE
PO LEWEJ:
**Podczas
pielgrzymki
do Ziemi Świętej**



mnienie św. Anny 1986 roku w domu generalnym w Mariówce koło Przysuchy. Jako kapelan miał pod swoją opieką ponad 100 siostr, w tym nowicjuszek i juniorystek. Prowadził dla nich wykłady, dni skupienia, codziennie dyżurował w konfesjonale i codziennie sprawował dla nich Mszę św. Był też prefektem w szkole dla dziewcząt. – Tej nowej pracy się nie bałem. Miałem za sobą długi staż seminarijny, a to była podobna praca duchowa – mówi.

Do tej pory bp S. Siczek bardzo ciepło wspomina sześcioltni pobyt w Mariówce. Siostry troszczyły się o niego i jego zdrowie. Jak mówi, nigdy niczego nie kupił do jedzenia i picia, nawet kawy i herbaty. Siostry dbały, aby zawsze miał u siebie wszystko, co trzeba. Tylko raz zdarzyło się, że zniknęły wszystkie zapasy. Było to wtedy, gdy w jego domu nocowało kilkunastu kleryków, którzy przyjechali tu i gościnnie wystawili sztukę. – Wszystkie ciastka zjedli. Wypili całą kawę i herbatę. Jeden z nich poprosił nawet o pudełko po kawie, bo było ładne – śmieje się biskup.

Nie wystarczy głosić

Na skutek reorganizacji struktur administracyjnych Kościoła w Polsce 25 marca 1992 roku z części diecezji sandomiersko-radomskiej powstała diecezja radomska. Tego samego dnia została ogłoszona biskupia nominacja ks. Stefana Siczka. – W nuncjaturze poinformowano mnie, że mam przyjść do Radomia na biskupa pomocniczego jako prawnik, żeby pomóc przy organizowaniu nowej diecezji. Zaczęła się praca, którą ciągnę 20. rok. Od początku mieszkam w seminarium. Chociaż pracuję w kurii, to z seminarium jestem związany prawie przez całą drogę życia – mówi.

Gdy został biskupem, musiał wybrać sobie zawołanie. W tym czasie wyszła książka „Życie Ewangelią” ks. Jana Zieci, który pochodził z Ossy w parafii Odrzywół. – Pomyślałem, że to będzie bardzo dobre hasło, dobrze zrozumiałe. Można Ewangelię głosić, a nią nie żyć – wyjaśnia biskup.

W dniu sakry, 11 kwietnia, z kościoła MB Miłosierdzia przy ul. Struga pod katedrę, gdzie odbywały się uroczystości, przeszło ok. 1500 młodych ludzi, niosąc Biblię. Była to młodzież oazowa, z którą bp Siczek związany jest od lat – wciąż jeździ na spotkania, głosi konferencje, odprawia Msze św. i nabożeństwa.

Tajemniczy sen

Dwa razy bp Stefan pełnił funkcję administratora naszej diecezji. Raz po tragicznej śmierci bp. Jana Chrapka, a drugi – gdy bp Zygmunt Zimowski został odwołany do Rzymu. Jako administrator przejmował bieżące zarządzanie diecezją do momentu przyścia nowego ordynariusza.

Po jakimś czasie od śmierci bp. Jana dotarł do bp. Stefana dziwny list. Nie miał nadawcy, a jego treść była tajemnicza. Jakiś mężczyzna z Warszawy pisał w nim, że przyśnił mu się zmarły biskup i powiedział mu, żeby biskup, który pracuje w kurii, dokończył trzy dzieła, których on nie zdołał ukończyć. Niestety, nadawca nie zapamiętał, o jakie dzieła chodziło. – Myślę sobie, że jeżeli rzeczywiście zmarły chciałby, żeby coś dokończyć, to zapewne stołówkę w Pionkach, którą razem otwieraliśmy. I udało mi się ukończyć to dzieło. Jaka druga rzecz? Domyśliłem się, że może chodzić o mammobus. Przecież razem jeździliśmy do Warszawy na rozmowy z osobami, które miały go sfinansować. Niestety, z braku funduszy chciały się wycofać. Wtedy

powiedziałem, że jeżeli jest taka wola zmarłego, to kuria połowę kosztów weźmie na siebie. I znowu się udało. Mammobus poświęcił bp Zimowski – wspomina bp Siczek.

Marzeniem bp. Jana było też, aby powstał w Jasińcu Iłżeckim Dom Matki i Dziecka. Za jego życia udało się postawić budynek w stanie surowym. To o tym miejscu jako trzecim zadaniu pomyślał bp Stefan. Pojechał tam. Aby dokończyć to dzieło, potrzeba było dużo wysiłku i bardzo dużo pieniędzy. Zastanawiał się, jak je zdobyć. Ksiądz Daniel Swend zaproponował, by napisać do jednej z niemieckich organizacji z prośbą o wsparcie. List został wysłany, a w nim wymieniono kwotę potrzebną do ukończenia inwestycji. Odpowiedź przyszła dokładnie w rocznicę śmierci bp. Jana. Dotacja została przyznana w całości. Dziś w tym ośrodku mogą przebywać ze swymi dziećmi kobiety, które doświadczyły przemocy fizycznej czy psychicznej. Biskup Stefan odwiedza podopiecznych tego domu. Ostatnio chrzczył tam troje dzieci.

Z grupy alumnów święconych 50 lat temu, do dziś żyje 13 duchownych. Powoli przechodzą na zasłużone emerytury. Obchodząc złoty jubileusz święceń kapłańskich, dziękują Bogu za wszelkie otrzymane łaski i za każde dobro, jakie stało się ich udziałem. ■

Wspólna modlitwa

Biskup Henryk Tomasik zaprasza na Eucharystię sprawowaną w intencji złotych jubilatów – bp. Stefana i jego kolegów – **27 maja** o 18.00 do radomskiej katedry.



Na zakończenie zaśpiewano „Barkę”



Autorem scenariusza akademii był Wojciech Krupa. Obok dyrektor Danuta Wielocha

ZDJĘCIA KRYSZYNA PIOTROWSKA

Uroczysta akademie w PSP w Woli Taczowskiej

Dekalog dla patrona

Dziękowali z beatyfikacją, ale **mają już plany**, jak uczcić jej rocznicę.

Malownicze miejsce i niewielka, ale ładna szkoła. Uczniowie w galowych strojach czekają w sali gimnastycznej

na zaproszonych gości. To dla szkoły, która nosi imię Jana Pawła II, bardzo ważny dzień. Chcą uczcić beatyfikację swojego patrona. Scenariusz do okolicznościowej akademii napisał radomski pisarz Wojciech Krupa. Choć temat akademii jest dość trudny, bo to Dekalog, został tak ujęty, że młodzi aktorzy poradzili sobie z nim bardzo dobrze. Nie mogli

też zabraknąć wspólnego odśpiewania „Barki”.

Dyrektor szkoły Danuta Wielocha wie, co chciałaby zrobić, żeby jeszcze bardziej, nie tylko uczniom, przybliżyć postać Papieża Polaka. – Chcemy, by przed szkołą powstał pomnik poświęcony naszemu błogosławionemu patronowi – mówi. – Będzie on w formie dydaktycz-

no-wychowawczego ogródka. Jego projekt przygotowuje architekt Stanisław Romańczuk. Znajdą się tam daty ważne dla pontyfikatu papieża, a na cokole motto jednej z pielgrzymek do Polski. I to tu przy pomniku ma rozpoczynać się ścieżka dydaktyczna do Taczowa.

Krystyna Piotrowska

XII Edycja „Ośmiu Wspaniałych”

Dzisiejsza... dobra młodzież

Wyróżniają się wysoką kulturą osobistą, nie mają nałogów, są życzliwi. I są wolontariuszami. A nie są to postacie z bajek.

Cel konkursu „Ośmiu Wspaniałych” jest bardzo prosty – promowanie pozytywnych, prospołecznych postaw i działań młodzieży na rzecz najbliższego otoczenia. Zgodnie z koncepcją konkursu, każde miasto po dokonaniu wyboru swoich kandydatów przedstawia ich całej Polsce. Miast jest 85, a wśród nich Radom. XII Radomska Gala Samorządowego Konkursu Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych” odbyła się w Teatrze Powszechnym w Radomiu. Jej uczestnicy poznali 28 uczniów szkół podstawowych i 16 młodych ludzi ze szkół ponadpodstawowych, spośród których wybrano po ośmiu laureatów. To dla nich były fanfary i burze oklasków, gdyż ich postawa i to, co robią dla innych, budzi pe-



Laureatom dyplomy wręczał wiceprezydent Radomia Ryszard Fałek. Pierwszy z prawej Krzysztof Mierzejewski

łen podziw i uznanie. Ich sylwetki krótko przedstawili prowadzący spotkanie wolontariusze Agnieszka Dąbrowska i Piotr Sobolewski. Laureatami „Ósemeczki” zostali: Róża Morąg, Milena Szewczyk,

Katarzyna Żak, Tomasz Chlibiuk, Wiktoria Bednarczyk – uczniowie PSP nr 34 w Radomiu oraz Wiktoria Zarembka z PSP nr 1 w Radomiu, Klaudia Szczepanowska z PSP nr 31 w Radomiu i Anita Gorczyca z PSP

nr 4 w Radomiu. Laureaci „Ósemki” to: Krzysztof Mierzejewski z Zespołu Szkół Technicznych w Radomiu, Michał Winształ z Zespołu Szkół im. Legionów Polskich w Kozienicach, Piotr Szerlich z Zespołu Szkół Odzieżowych Stylizacji i Usług w Radomiu, Magdalena Pietrzyk z III LO im. Dionizego Czachowskiego w Radomiu, Adrianna Chucher z PG nr 5 w Radomiu, Renata Ochalska z II LO im. Marii Konopnickiej w Radomiu, Jolanta Walczak z VII LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Radomiu oraz Sebastian Stus z XI LO im. Stanisława Staszica w Radomiu. Krzysztof Mierzejewski jest radomskim kandydatem do ogólnopolskich eliminacji Samorządowego Konkursu Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych”. Organizatorem radomskiej edycji konkursu jest Stowarzyszenie Centrum Młodzieży „Arka” we współpracy z Gminą Miasta Radomia.

kmg

Rodzinny Festyn Papieski w Jastrzębi

Ponieśli iskry do domów

Spotkali się, by wspólnie **dziękować za dar beatyfikacji Jana Pawła II.**

W Jastrzębi odbył się Rodzinny Festyn Papieski „Dziękujmy razem”. Jego głównym organizatorem była parafia przy dużym współudziale gminy. – Pomysłodawcą i inicjatorem festynu był proboszcz parafii ks. Grzegorz Stańczak. Zaproponował wójtowi Zdzisławowi Karasiowi, żebyśmy to wspólnie zorganizowali. Wójt bardzo się ucieszył i objął patronat honorowy nad imprezą, do udziału w której zaprosiliśmy rodziny z całej Gminy Jastrzębia – powiedziała sekretarz gminy Renata Lesniewska.

Festyn rozpoczęła Msza św. sprawowana w intencji strażaków, którzy potem prezentowali swoje umiejętności. Był Bieg o Puchar Proboszcza i mecz piłki nożnej ministranci kontra służby mundurowe. Na specjalnie ustawionej scenie swoje talenty prezentowały dzieci z miejscowych szkół oraz schola



Występ Magdy Anioł porwał najmłodszych uczestników festynu do tańca

i chór parafialny. Gwiazdą wieczoru była Magda Anioł. – Chciałem, by parafia poczuła się wspólną. Byśmy razem cieszyli się z tego, że na ołtarze został wyniesiony nasz rodak Jan Paweł II. W przygotowanie i przebieg festynu bardzo zaangażowali się ks. Jacek Wieczorek, dyrektor Radia Plus Radom

i wikariusz ks. Piotr Popiel – powiedział ks. Grzegorz Stańczak.

Rozważania przed Apelem Papieskim poprowadził dziekan dekanatu jedlińskiego ks. prał. Henryk Ćwiek. Wcześniej wiceprezes Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” ks. Dariusz Kowalczyk przekazał wspólnie parafialnej lampion



Parafianie swoje świece zapalali od lampionu, który przyniósł do nich proboszcz ks. Grzegorz Stańczak

„Iskra Bożego Miłosierdzia”. – Jan Paweł II powiedział wyraźnie „Bądźcie świadkami miłosierdzia”. Zapalone od lampionu świece, które trzymacie w swoich rękach, zanieście do swoich domów, by przypominały o tym zadaniu – zachęcał.

md

zapowiedzi

Modlitwa za diecezję

Grupa modlitewna „Radość i nadzieja” zaprasza **22 maja** o 15.00 do kościoła garnizonowego na Mszę św. za Radom i diecezję.

Tydzień Społeczny

Już po raz czwarty w Radomiu organizowany jest Tydzień Społeczny. Program:

22 maja (kościół MB Miłosierdzia, ul. Ks. Staniosa) 18.00 – Msza św., przewodniczy bp Stefan Siczek;
– „Historia wspólnie pisana – o przyjaźni Karola Wojtyły i Ste-

fana Wyszyńskiego”, dr Marek Lasota (IPN, Kraków).

23 maja (WSD, ul. Młyńska 23/25) 9.30 – Sympozjum „Człowiek – Naród – Kościół. Nauczanie Prymasa odczytane w perspektywie integracji europejskiej”
– „Godność osoby ludzkiej podstawą chrześcijańskiej Europy według nauczania prymasa Wyszyńskiego”, ks. prof. dr hab. Henryk Skorowski (Rektor UKSW);
– „Nauczanie prymasa Wyszyńskiego na temat suwerenności narodu z perspektywy integracji europejskiej”, ks. prof. dr hab. Stanisław Kowalczyk (KUL);
– „Idea spójności życia narodowego i państwowego w myśli Pryma-

sa Tysiąclecia”, o. prof. dr hab. Jan Mazur (KUL);

– „Wizja Kościoła prymasa Wyszyńskiego w kontekście współczesnych wyzwań i znaków czasu”, ks. prof. dr hab. Jerzy Lewandowski (UKSW);
12.00 – Msza św., przewodniczy bp Mariusz Leszczyński.

24 maja (kościół Matki Bożej Miłosierdzia) 18.30 – Film dok. „Non possumus”;
– Świadekstwo o Prymasie Tysiąclecia, Anna Rastawicka (Instytut Prymasa Wyszyńskiego).

25 maja (Reursa Obywatelska, ul. Malczewskiego 16) 18.30 – Panel z udziałem Ewy Czackowskiej, Rafała Ziemkiewicza i Rafała Porzezińskiego.

26 maja (kościół św. Stefana, ul. Idalińska 32 b) – Dzień Młodzieży 18.00 – Msza św., przewodniczy bp Adam Odzimek;
19.30 – Koncert dedykowany kard. Stefanowi Wyszyńskiemu (klerycki zespół Ne’um Adonaj) oraz prezentacje multimedialne;
21.00 – Apel Jasnogórski z Prymasem Tysiąclecia.

28 maja (kościół św. Stefana) 18.00 – Msza św. w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia, przewodniczy bp Henryk Tomasik;
– „Prymas Stefan Wyszyński i biskup Piotr Gołębiowski – wzajemne relacje i wspólna troska o Kościół w Polsce”, ks. dr Albert Warso (Kongregacja Nauki Wiar, Rzym).

GOŚĆ
patronatem
„Gościa”

Obchody 70. rocznicy śmierci bł. ks. Bolesława Strzeleckiego

Człowieczeństwo w Auschwitz

**Hitlerowcy
aresztowali
go za „nadużycie
ambony”. W chwili
zatrzymania
rozdawał chleb
biednym.**

Męczennik zmarł na skutek bestialskiego pobicia kijem przez vorarbeitera Nitrasa. Zapamiętano, że sam, wyczerpany głodem i torturami, dzielił się swoimi racjami żywnościowymi z innymi więźniami w obozie koncentracyjnym w Auschwitz. Zawsze wrażliwy na biedę, w okresie okupacji hitlerowskiej nazywany był przez mieszkańców św. Franciszkiem z Radomia. Bolesław Strzelecki urodził się w 1896 r. Święcenia kapłańskie przyjął 21 grudnia 1918 r. Swą pracę duszpasterską związał z Radomiem. Był doktorem prawa



Razem z bp. Henrykiem Tomasiakiem tablicę odsłonił Andrzej Szpotański, przedstawiciel radomskiego środowiska byłych więźniów obozów koncentracyjnych

kanonicznego, prefektem Szkoły Handlowej Stowarzyszenia Kupców Polskich (obecnie Zespołu Szkół Ekonomicznych), rektorem kościoła Świętej Trójcy, proboszczem parafii pw. NSJ, opiekunem Stowarzyszenia św. Zyty w kościele pw. Opieki NMP i kapelanem Związku Harcer-

stwa Polskiego. Jan Paweł II beatyfikował go w 1999 r. w gronie 108 męczenników II wojny światowej.

– Ratował człowieczeństwo w piekle na ziemi – mówił o błogosławionym bp Henryk Tomasiak, stawiając go za wzór młodzieży. Ordynariusz przewodniczył rocz-

nicowej Eucharystii sprawowanej w radomskim kościele garnizonowym. Po Mszy św. w podziemiach kościoła, gdzie znajduje się kaplica św. Maksymiliana Kolbego, została odsłonięta pamiątkowa tablica upamiętniająca bł. ks. Bolesława Strzeleckiego. Powstała z inicjatywy Zespołu Szkół Ekonomicznych oraz radomskiego środowiska byłych więźniów obozów koncentracyjnych we współpracy z niemiecką szkołą partnerską Heinz-Nixdorf Realschule Büren, Stowarzyszeniem Kupców Polskich, Firmą Vimex i Zakładem Kamieniarskim Kamar.

W 1994 r., w ramach Caritas Diecezji Radomskiej, bp Edward Materski utworzył Dzieło im. ks. Bolesława Strzeleckiego. Jego celem jest zbieranie funduszy na pomoc w kosztownym leczeniu, zwłaszcza dzieci. Dziełem kieruje komitet, który składa się z lekarzy, księży i ekonomistów.

ks. Zbigniew Niemirski

Festyn w radomskiej parafii Matki Bożej Bolesnej

Proboszcz na dziesiątkę

Ze służbami mundurowymi spotykamy się na co dzień, ale rzadko mamy możliwość, aby przyrzec się im bliżej.

A taką okazję mieli uczestnicy jednego z niedzielnych majowych spotkań, które odbywają się na placu obok budującego się kościoła Matki Bożej Bolesnej przy ul. Radosnej w Radomiu. – Na zaproszenie do udziału w naszym trzecim parafialnym festynie odpowiedzieli przedstawiciele dziesięciu służb mundurowych: Policji, Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, Służby Więziennej, Inspekcji Transportu Drogowego, Nadleśnictwa Radom, Związku Strzeleckiego, Związku Harcerstwa Polskiego, Narodowych Sił Zbrojnych i Wojska Polskiego – powiedział proboszcz ks. Gabriel Marciniak. Opowiadali oni o swojej pracy oraz demonstrowali sprzęt i narzędzia, jakimi się

posługują. I tak strażacy w widowski sposób podpalili wrak samochodu, by potem błyskawicznie go ugasić. Wcześniej pokazali, jak za pomocą specjalnych nożyc w razie potrzeby przecina się karoserię auta. Harcerze z Harcerskiego Klubu Ratowniczego Radom demonstrowali, jak udzielać pierwszej pomocy. Ogromnym zainteresowaniem, szczególnie wśród najmłodszych, cieszył się samochód do przewozu osób skazanych. Chętni mogli dać zakuć się w kajdanki. Pierwszym z nich był diakon Karol Kisiel. – Nasz proboszcz jest nie tylko na szóstkę, ale na dziesiątkę. Potrafi wszystko wspaniale zorganizować i jest motorem wszelkich działań – mówiła pani Genowefa, która aktywnie działa w parafialnym Klubie Seniora.

**Można było
przymierzyć się
do policyjnego
motocykla**

Skupione w nim panie zadbały, aby nikt nie był głodny. Były też ciasta – przepyszne. – To, co zarobimy ze sprzedaży naszych wyrobów, będzie przeznaczane na budowę kościoła – dodaje seniorka. Po pokazach rozpoczę-

ła się wspólna zabawa. Na koniec odśpiewano Litanię Loretańską i Apel Jasnogórski. – W ostatnią niedzielę maja w naszej kaplicy będzie Wieczór Chwały – zaprasza wszystkich ks. Gabriel.

kgm



KRISTYNA PIOTROWSKA